

Codziennie slysze wciÅz to samo zdanie  
DostaÅes stary, gwiazdkę z nieba raz na caÅe Åycie  
Ja niespodzianki lubię lecz to, to nie tak  
Bo inaczej byÅo wtedy

WiedziaÅem dawno juÅ, jak cię mam przekonać  
WiedziaÅem, Åe nadejdzie taki dzieÅ

Zrozum to, to nie Åart  
To nie fart, Åaden Åłupi sen  
Zrozum to, to nie Åart  
To nie sen, Åaden sen Åłupi sen

Ref.  
Bo tak po prostu miaÅo być  
Dawno wiedziaÅem Åe  
Inaczej nie potrafię Åyć  
SpróbuÅ zrozumieć to

Nie mogę juÅ wytrzymać wielu spojrzeÅ, z kaÅdej strony  
Takiemu dobrze - myÅlÅ on dostaÅ w jednej chwili  
On dostaÅ w jednej chwili to czego chciaÅ  
To nie byÅo tak  
Ja miaÅem w genach znak  
Przeznaczenie kolejny raz

UwierzyÅem w mój  
W mój dobrze znany Åos  
Nie zwariowaÅem nie, wcale nie!

Zrozum to, to nie Åart  
To nie fart, Åaden Åłupi sen  
Zrozum to, to nie Åart  
To nie sen, Åaden sen Åłupi sen

Ref.  
Bo tak po prostu miaÅo być  
Dawno wiedziaÅem Åe  
Inaczej nie potrafię Åyć  
SpróbuÅ zrozumieć mnie  
Po prostu tak juÅ miaÅo być  
To się musiaÅo stać  
Bo tak po prostu miaÅo być